

Wszyscy sportowcy wysłani na front Japonia rezygnuje z Olimpiady? Komitet olimpijski zaprzecza

TOKIO, 6. 9. Agencja Domei donosi, że Japonia najprawdopodobniej zrezygnuje z organizacji igrzysk olimpijskich 1940 r. ze względu na wojnę z Chinami. W poniedziałek na posiedzeniu parlamentu japońskiego jeden z posłów zainteresował w tej sprawie premiera japońskiego księcia Konoye. Premier japoński oświadczył, że definitywnie sprawa ta nie została jeszcze rozstrzygnięta, nie mniej możliwość ta brana jest przez rząd pod uwagę. Oficjalna decyzja rządu zapadnie po porozumieniu ze sportowymi władzami Japonii.

TOKIO, 6. 9. Agencja Domei donosi, że japoński minister wojny zarządził odwołanie oficerów przydzielonych do olimpijskiej grupy jeździeckiej. Oficerowie ci zostali wysłani na front.

Równocześnie władze zarządziły powołanie do szeregów armii wszystkich sportowców, którzy dotychczas ze służby wojskowej byli wyłączeni.

Wobec tych zarządzeń nie ulega wątpliwości, że Japonia, która jak widać rezygnuje zupełnie z przygotowań olimpijskich, niewątpliwie zrezygnuje i z organizacji igrzysk olimpijskich.

Polączenie N.P.R. i Ch.-D. Powstałe nowe stronnictwo centrowe

Od pewnego czasu toczyły się narady pomiędzy Chrześcijańską Demokracją a Narodową Partią Robotniczą w celu połączenia w jedno stronnictwo polityczne o charakterze centrowym.

Jak się dowiadujemy, obrady te doprowadziły do uzgodnienia wspólnego programu politycznego opartego na zasadach demokra-

Zaszczytne to zadanie zostałoby prawdopodobnie powierzone w tym wypadku Finlandii.

Zaprzeczenie komitetu olimpijskiego

TOKIO, 6. 9. Wobec ukazania się w prasie zagranicznej wiado-

mości o rzekomym odwołaniu igrzysk olimpijskich w 1940 roku, japoński komitet olimpijski oświadczył, że informacje te są pozbawione podstaw. Ostatnie wypadki i walki w Chinach w niczym nie wpłyną na stałe postępujące naprzód przygotowania do olimpiady w Tokio.

Wielka ofensywa japońska Niebawale rozmiarv operacji wojennych Ks. Konoye o zadaniach Japonii w Azji Wsch.

SZANGHAJ, 6. 9. Aczkolwiek Japończycy zapewniają, że wielka ofensywa jeszcze nie jest rozpoczęta, to jednak na wszystkich odcinkach od Jańtse-Pu do Wu-Suń trwa bitwa największa od czasu rozpoczęcia kroków wojennych. Japończycy starają się zdemoralizować oddziały chińskie niezwykle silnym ogniem artylerii lądowej i morskiej. Chińczy-

cy wytrzymują natarcie, wycofując się powoli na odcinku Jańtse-Pu, natomiast na innych odcinkach opierają się niewzruszenie licznym natarciom piechoty i utrzymując swe stanowiska pod gradem pocisków artyleryjskich. Ze źródeł chińskich donoszą, że uślawiania wyladowania oddziałów japońskich w Liu-Po w miejscowości o 50 km. na północny wschód od Szanghaju zostały udaremnione.

Ataki odparte

NANKIN, 6. 9. Komunikat oficjalny donosi, że silne ataki Japończyków na odcinku Jańtse-Pu i Hon-Kiu zostały odparte. Stanowiska chińskie pozostają bez zmiany. Samoloty chińskie bombardowały japońskie okręty wojenne w Wu-Suń. Bomby lotnicze trafiły w dwa kontrtorpedowce i jeden krążownik.

Zadanie Japonii w Azji Wsch.

TOKIO, 6. 9. Agencja Domei donosi, że premier ks. Konoye w czasie obrad komisji budżetowej odpowiadając na interpelację członka partii Minseitō Bunichi-

Francja protektorką Sowietów 12 państw zamiast 8 weźmie udział w konferencji śródziemnomorskiej

PARYŻ, 6. 9. Rozszerzenie grona państw, biorących udział w konferencji śródziemnomorskiej także na państwa czarnomorskie i Niemcy było niespodzianką dla kół politycznych, które jeszcze w niedzielę po południu były przeświadczone, że Niemcy i Rosja

nie będą brały udziału w konferencji.

Jako główny motyw tej decyzji wysuwany jest fakt brania udziału przez Niemcy w kontroli na Morzu Śródziemnym, co podkreśla także socjalistyczny „Populaire” oraz fakt, że Niemcy zain-

teresowane są w bezpieczeństwie żeglugi na M. Śródziemnym ze względu na incydenty, jakie miały miejsce z „Deutschland” i „Leipzig”.

Prasa lewicowa twierdzi, że Niemcy zostały zaproszone na skutek dwukrotnej demarche włoskiej w Londynie, przy czym druga demarche miała nastąpić po interwencji niemieckiej w Rzymie. Jak twierdzi „Oeuvre” rząd niemiecki miał poinformować mianowicie Rzym, iż uważałby udział Włoch w tej konferencji za sprzeczny z duchem polityki współpracy włosko-niemieckiej, o ile nie zostałyby na nią zaproszone Niemcy. Na skutek tego naciśku włoskiego na Londyn, aby zaprosić Rzeszę, Paryż z kolei zażądał rozszerzenia konferencji na państwa czarnomorskie, a więc także i na Sowiety. Jednocześnie jednak korespondent londyński „Echo de Paris” twierdzi, że to właściwie Francja, domagając się zbyt uparczywie zaproszenia Rosji, uczyniła koniecznym zaproszenie również i Niemiec. W ten sposób w konferencji tej zamiast przewidywanych początkowo 8-miu, weźmie udział 12 państw.

Rządu hiszpańskiego nie zaproszono, celem uniknięcia komplikacji w razie bowiem gdyby zaproszono rząd walencki, Niemcy i Włochy nie omieszczałyby wysunąć kwestii zaproszenia także i gen. Franco.

Z. S. S. R. torpeduje konferencję

RZYM, 6. 9. Nadeszła tu nota sowiecka, w której ZSRR obarcza Włochy odpowiedzialnością za zatopienie dwóch parowców sowieckich przez nieznaną łódź podwodną i domaga się odszkodowania od Włoch.

Hr. Ciano niezwłocznie odpowiedział protestem przeciwko bezpodstawnym oskarżeniom i odrzuceniem en bloc wszystkich żądań sowieckich. W kołach dyplomatycznych nota sowiecka jest uważana za próbę stordedowania konferencji śródziemnomorskiej.

Konferencja w Nyon

GENEWA, 6. 9. Potwierdza się wiadomość, iż konferencja Śródziemnomorska zbierze się w Nyon. Jest to miasteczko, położone malowniczo nad jeziorem w odległości 16 km. od Genewy, liczące około 6000 mieszkańców. Umieszczenie delegacji nie będzie następcą trudności, ponieważ większość członków misji będzie prawdopodobnie w Genewie. Przypuszczają zresztą, że w konferencji będzie brało udział nie więcej jak 60 osób.

W KALISZU

zaprenumerować „ABC” można

u p. Durczyńskiego

ul. Piłsudskiej 17

Brytyjski statek zatrzymany przez powstańców

LONDYN, 6. 9. Agencja Reutera donosi: Brytyjski statek „Burlington”, wiozący 7.800 ton ropy z Batum do Kartagenu, został zatrzymany przez powstańczy krążownik i odstawiony do Palmy

12 lipca 1897 roku...

List Andréego sprzed 40 lat wylowiono w Oceanie Lodowatym

SZTOKHOLM, 6. 9. Ocean Lodowaty zdradził nową tajemnicę głoszącej swego czasu wyprawę polarną Andréego do bieguna północnego. Oto w cieśninie Hinlopen na Spitsbergenie załoga norweskiego statku wielorybniczego natrafiła na bójce miedzianą, zruconą przez balon Andréego, zawierającą komunikat złożony z ok. 50 słów z datą 12 lipca 1897 r. o godz. 1.30 według Greenwich.

Andréo donosi tam m. in., że balon znajduje się na wysokości zaledwie

20 m. nad warstwą lodową pod 820 30 min. szer. i 280 długości. Balon porusza się b. powoli. „Wszystko pomysłnie” — tymi lakonicznymi słowami kończy się komunikat.

W dwa dni później balon opadł na lodowcu, skąd ekspedycja wyruszyła dalej na północ. Nie było jej dane osiągnąć zamierzonego celu. W walce z żywiołem lodowym zginęli Andréo i jego dwaj towarzysze podróży Strindberg i Fraenkel.

Kucharze -- „wrogowie ludu” przygotowali nieświeże mięso

Sąd wojskowy skazał ich na śmierć

BERLIN, 6. 9. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że „Leningradzkaja Prawda” ogłasza, iż w Nowogrodzie skazano na śmierć „grupę kontrrewolucjonistów” za szereg aktów sabotażów w gospodarce rolnej. Ten sam dziennik donosi, że sąd wojskowy w Leningradzie skazał na śmierć trzech kucharzy, którzy w czasie ostatnich ćwiczeń ochrony przeciwlotniczej zatruli

nieświeżą wieprzowiną 15-tu gości w restauracji.

Entuzjizm dla wyroków śmierci

MOSKWA, 6. 9. W niektórych rejonach obwodu leningradzkiego, jak donosi prasa zostały wykryte antysowieckie szkodnicze grupy, które stawiały sobie za cel rozbijanie kolchozów i dyskredytowanie ich w oczach ludności.

Wszyscy członkowie szkodniczej grupy prawicowej w rejonie oostrowskim zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie. Spośród członków grupy w rejonie krasnowarskiej 8 zostało skazanych na śmierć, 2 zaś na kary po 10 lat więzienia. Proces grupy rejonu sowchołdzkiego jeszcze trwa.

Jak donosi prasa — „wyroki śmierci zostały przyjęte przez ludność z entuzjazmem”.

Żądania angielskich zwłzków zawodowych

LONDYN, 6. 9. Kongres związków zawodowych zakończył się po przyjęciu rezolucji, żądającej ustaw ochronnych w przemyśle, 40-godzinnego tygodnia pracy i zakazu dodatkowych godzin pracy dla młodzieży poniżej lat

MUNDURKI PENSJONARSKIE 3 SKWARA BRACKA

300 trędowatych w Paryżu Zesłańcy zarażają się w Gujanie Niezwyczajny proces sądowy

PARYŻ, 6. 9. W końcu lipca policja francuska aresztowała zbieg z Gujany, ukrywającego się pod obcym nazwiskiem. Po wylegitymowaniu go okazało się, że jest to Leon Bouchet, który w roku 1913-ym skazany został na dziesięć lat katorgi. Po odbyciu kary musiał, stosownie do prawa

zwyczajowego nakazującego skazańcowi pozostanie w Gujanie na okres równający się wysokości odciępanej kary, zamieszkać tam jako osiedleńiec. Bouchet nie zastosował się do tego zwyczaju i przed terminem uciekł do Paryża, gdzie znalazł pracę. Zbieg okoliczności wydał go w ręce policji,

która wytoczyła mu proces o bezprawne opuszczenie przymusowego miejsca osiedlenia. W toku dochodzenia dokonano straszliwego odkrycia. Zbieg z Gujany był trędowatym. Okazało się, że trędem zaraził się w czasie pobytu na katorze, pielęgnując współwięźniów. Sędzia, biorąc pod uwagę okoliczność, że katorga była przyczyną straszliwej nieuleczalnej choroby wydał wyrok uławnienia. Boucheta skierowano do szpitala.

Według raportów szpitalnych w Paryżu mieszka ogółem przeszło trzyset trędowatych.

Bandyci żądają 50 tys. okupu za zwolnienie porwanych dziewcząt

PEKIN, 6. 9. Bandyci, którzy przed kilku dniami napadli na francuskie

seminarium misyjne La Cuverte i urowadzili kilkanaście dziewcząt, wczoraj wieczorem wypuścili 4-ry dziewczęta bez wykupu. Dziewczęta, po przybyciu do Pekinu oświadczyły, że banda składa się z 20 zbiegłych więźniów, a częściowo komunistów. W sprawie wypuszczenia reszty urowadzonych dziewcząt, władze chińskie nawiązały rokowania z bandytami. Bandyci obniżyli już żądania wykupu do 50.000 dolarów.

Podróż m.n. Becka do Genewy

Dowiadujemy się, że zapadła już decyzja wyjazdu min. Becka do Genewy na zebranie Ligi Narodów. Po drodze min. Beck zatrzymuje się w Paryżu na zaproszenie min. Delbosa.

Dzień partyjny w Norymberdze

NORYMBERGA, 6. 9. Dziś w godzinach popołudniowych przybył z Monachium do Norymbergi kanclerz Hitler. Z chwilą przybycia kanclerza rozpoczął się oficjalnie 9-ty dzień partyjny narodowo-socjalistycznej partii.

350 specjalnych pociągów

NORYMBERGA, 6. 9. Dotychczas przybyło około 350 specjalnych pociągów z terenu całej Rzeszy na kongres w Norymberdze. Jak liczą, przez dworzec norymberski przewinęło się dzisiaj około 100.000 pasażerów.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach do 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł, opisy specjalne — 3 zł, lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne ogłoszenia — 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach drobnych” liczą się z oddzielnymi wyrazami. — Husty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp